

□ Czas czytania: 3 min.

Zadaliśmy kilka pytań ks. Luisowi Víctorowi SEQUEIRA GUTIÉRREZOWI, nowemu Inspektorowi Prowincji Angoli (ANG), dla czytelników Biuletynu Salezjańskiego OnLine.

Jego nominacja wynika z faktu, że dotychczasowy przełożony salezjanów w Angoli, ks. Martin Lasarte, został mianowany biskupem diecezji Lwena.

Wraz z tą nominacją Przełożony Generalny zdecydował, po konsultacji ze swoją Radą, o podniesieniu Wizytatorii Angoli do rangi Inspektorii, počawszy od dnia inauguracji ks. Sequeira Gutiérreza. Będzie on zatem pierwszym prowincjałem nowej inspektorii.

Victor Luís Sequeira Gutiérrez, syn Cristóbalu Sequeiry i Victorii Gutiérrez, urodził się 22 marca 1964 r. w Asunción w Paragwaju. W 1984 r. uczęszczał do salezjańskiego aspirantatu w Ypacaraí, w 1985 r. do prenowicjatu, a w 1986 r. do nowicjatu w La Plata w Argentynie. Pierwszą profesję złożył 31 stycznia 1987 roku. Jego studia filozoficzne zaprowadziły go do São Paulo w Brazylii i na Katolicki Uniwersytet w Asunción.

W latach 1992-2020 pracował jako misjonarz w Angoli, zajmując różne stanowiska: ekonoma domu formacyjnego „Don Bosco” w Luandzie (1997-98), dyrektora misji katolickiej w Libolo (1998-2005), dyrektora i proboszcza w Dondo (2005-11). W latach 2011-2014 był dyrektorem Centrum Formacji w Luandzie, a także zastępcą dyrektora Instytutu Filozofii i Pedagogiki Księdza Bosko w Luandzie, znanego obecnie jako ISDB.

Wcześniej pełnił funkcję przełożonego salezjanów w Angoli w sześcioleciu 2014-2020.

W listopadzie 2020 r. został wysłany do Portugalii, aby być częścią zespołu formacyjnego dla studentów teologii w Lizbonie, a także przez krótki czas pełnił funkcję kapelana w Centrum Rehabilitacji Medycznej w Alcoitão. W lutym 2023 r. powrócił do Angoli, gdzie niedawno został mianowany dyrektorem i proboszczem wspólnoty we Lwenie.

Ks. Sequeira Gutiérrez biegle włada językiem hiszpańskim, guarani, francuskim, włoskim i portugalskim.

Czy może się Ksiądz nam przedstawić?

Nazywam się ksiądz Victor Luís Sequeira Gutiérrez, inspektor Angoli. Pracuję w

Angoli od 32 lat i jestem Paragwajczykiem.

Jak zrodziło się Księdza powołanie?

W czasach dyktatury wojskowej i w Kościele, w którym młodzi ludzie znaleźli miejsce na swobodną ekspresję, spotkanie ze Słowem doprowadziło mnie do nawrócenia i zaangażowania. Czułem się powołany do służby temu Kościołowi, który prowadzi do wyzwolenia, zwłaszcza młodych ludzi.

Dlaczego salezjanin?

Ponieważ moje korzenie są salezjańskie, moja mama była zaznajomiona ze środowiskami salezjańskimi w kontakcie z CMW, a mój ojciec z oratorium i księżmi, którzy byli prawdziwymi ojcami; ponadto urodziłem się i dorastałem w parafii salezjańskiej, możemy powiedzieć, że moja natura jest salezjańska.

Czy pamięta Ksiądz jakichś wychowawców w szczególności?

Ks. Edmundo Candia, ks. Rojas, ks. Aquino.

Dlaczego misjonarz?

Wszystko zaczęło się od aspiracji, kiedy zetknąłem się z misjami w Chaco, a następnie z misjami w Afryce i projektem Afryka. Od tego momentu poczułem się powołany.

Jakie są największe trudności, które Ksiądz napotkał?

Spotkanie Ewangelii z lokalną kulturą, gdzie życie i godność ludzi muszą być cenione.

Jakie są największe radości, które Ksiądz napotkał?

Sposób, w jaki ludzie nie tracą nadziei i zawsze obdarzają cię uśmiechem, wdzięczność, jaką mają dla misjonarzy.

Jak ocenia Ksiądz swoją pracę w tym środowisku?

Przede wszystkim użyteczną jako narzędzie Boga, ale nie niezbędną, a zatem spełnioną jako osoba konsekrowana i misjonarz.

Jacy są młodzi ludzie w okolicy?

Są radośni, pełni życia, gotowi do nauki, formacji i rozwoju.

Czy chrześcijanie są tam prześladowani?

Nie, dzięki Bogu, Angola jest w większości chrześcijańska.

Jakie są dziś wielkie wyzwania ewangelizacji i misji?

Formacja ludzka i głoszenie Ewangelii, pogłębiony dialog z kulturą.

Co można zrobić więcej i lepiej?

Zapewnić wysokiej jakości edukację i szkolenia zawodowe, sprawić, aby Ewangelia była bardziej wcielona w kulturę, katechezę, która dotyka obecnej rzeczywistości.